

Nazwisko KLOCKOWSKI

Imiona Jan

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 09.04.1911 Miejscowość, kraj Chicago, USA

Data śmierci 14.08.1993 Miejscowość, kraj USA

Lat życia 82

Adres cmentarza cmentarz weterański w Amerykańskiej
Człotachowie

Źródła: "Weteran", nr 865 (październik 1993)

**ŚP.
JAN KLOCKOWSKI**

Dnia 14 sierpnia 1993 r., po dłuższej chorobie zmarł śp. Jan Klockowski, członek Placówki 12 SWAP w Filadelfii, przeżywszy 82 lata.

Urodził się 9 kwietnia 1911 r. w Chicago. Jako młody chłopiec wrócił wraz z rodzicami do Polski i tam uczęszczał do szkoły.

W maju 1939 roku został zmobilizowany do 14 Pułku Piechoty we Włocławku i z tym pułkiem przeszedł kampanię wrześniową. Po krótkim pobycie w niewoli niemieckiej wrócił do domu, ale już w 1942 r. został aresztowany i wysłany do Oświęcimia, a potem do Dachau. Uwolniony w kwietniu 1945 r. przez wojska amerykańskie, po krótkim pobycie w Niemczech powrócił do kraju. W roku 1946 zawarł ślub z Reginą Rogalską.

Do Ameryki przyjechał w 1963 r. i już 3 lipca 1964 r. wstąpił do Placówki 12 w Filadelfii. Pełnił w niej różne funkcje i dał się poznać jako dobry kolega i dobry Polak — zawsze uśmiechnięty, gotowy na każde zawołanie Placówki.

Pogrzeb zmarłego odbył się w czwartek, 19 sierpnia z Zakładu Pogrzebowego Tomaszewski i Syn, gdzie duże grono kolegów weteranów i przyjaciół oraz członków rodziny zebrało się, aby go pożegnać. W imieniu Placówki 12 komendant A. Machowski odprawił rytuał pogrzebowy i pożegnał zmarłego kolegę modlitwą.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w kościele św. Wojciecha, po czym orszak

*Weteran Nr. 865
Poręcznik
1983 r*

strona 26

pogrzebowy udał się na cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie. Na cmentarzu modlitwy odprawił o. Jan Michalak, a kolega Bolesław Staniec pożegnał zmarłego kolegę weterana, podkreślając jego zasługi dla Polski i Placówki 12. Salwą plutonu honorowego, w składzie: kol. kol. S. Klimek, Z. Zubicki i J. Dobkowski, uczczono pamięć śp. Jana Klockowskiego. Flagę polską, która nakrywała trumnę, wręczył wdowie Reginie komendant Placówki, A. Machowski.

Zmarły pozostawił pogrążoną w żałobie żonę Reginę, córkę Ninę z rodziną, brata Benedykta z rodziną i dwoje wnucząt, oraz trzy siostry w Polsce.

Cześć Jego pamięci!

**ŚP.
JAN KLOCKOWSKI**



Dnia 14 sierpnia 1993 r., po dłuższej chorobie zmarł śp. Jan Klockowski, członek Placówki 12 SWAP w Filadelfii, przeżywszy 82 lata.

Urodził się 9 kwietnia 1911 r. w Chicago. Jako młody chłopiec wrócił wraz z rodzicami do Polski i tam uczęszczał do szkoły.

*Weteran Nr. 866
Listopad 1993*

W maju 1939 roku został zmobilizowany do 14 Pułku Piechoty we Włocławku i z tym pułkiem przeszedł kampanię wrześniową. Po krótkim pobycie w niewoli niemieckiej wrócił do domu, ale już w 1942 r. został aresztowany i wysłany do Oświęcimia, a potem do Dachau. Uwolniony w kwietniu 1945 r. przez wojska amerykańskie, po krótkim pobycie w Niemczech powrócił do kraju. W roku 1946 zawarł ślub z Reginą Rogalską.

Do Ameryki przyjechał w 1963 r. i już 3 lipca 1964 r. wstąpił do Placówki 12 w Filadelfii. Pełnił w niej różne funkcje i dał się poznać jako dobry kolega i dobry Polak — zawsze uśmiechnięty, gotowy na każde zawołanie Placówki.

Pogrzeb zmarłego odbył się w czwartek, 19 sierpnia z Zakładu Pogrzebowego Tomaszewski i Syn, gdzie duże grono kolegów weteranów i przyjaciół oraz członków rodziny zebrało się, aby go pożegnać. W imieniu Placówki 12 komendant A. Machowski odprawił rytuał pogrzebowy i pożegnał zmarłego kolegę modlitwą.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w kościele św. Wojciecha, po czym orszak pogrzebowy udał się na cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie. Na cmentarzu modlitwy odprawił o. Jan Michalak, a kolega Bolesław Staniec pożegnał zmarłego kolegę weterana, podkreślając jego zasługi dla Polski i Placówki 12. Salwą plutonu honorowego, w składzie: kol. kol. S. Klimek, Z. Zubicki i J. Dobkowski, uczczono pamięć śp. Jana Klockowskiego. Flagę polską, która nakrywała trumnę, wręczył wdowie Reginie komendant Placówki, A. Machowski.

Zmarły pozostawił pogrążoną w żałobie żonę Reginę, córkę Ninę z rodziną, brata Benedykta z rodziną i dwoje wnucząt, oraz trzy siostry w Polsce.

Cześć Jego pamięci!